VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI (NR 97)

z dnia 18 grudnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 97)

18 grudnia 2014 r.

Komisja Administracji i Cyfryzacji obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Orzechowskiego (PO)**, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie powiadamiania ratunkowego (druk nr 3013).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Huskowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Stanisław Rakoczy** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, st. bryg. **Zbigniew Góral** dyrektor Biura Informatyki i Łączności Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, insp. **Andrzej Ostas** zastępca dyrektora Głównego Sztabu Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Andrzej Kowalik** główny specjalista w Wydziale Gospodarki Numeracją Departamentu Techniki Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikiem, **Maciej Jankowski** przedstawiciel Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska, Grażyna Kućmierowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Dzień dobry, proszę o zajmowanie miejsc.

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji. Witam przybyłych gości, w szczególności pana ministra Huskowskiego oraz pana ministra Rakoczego wraz ze współpracownikami. Witam wszystkich państwa posłów.

Stwierdzam kworum. W porządku dziennym posiedzenia Komisji mamy rozpatrzenie uchwały Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie powiadamiania ratunkowego – druk nr 3013. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia Komisji?

Nie widzę, zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego posiedzenia Komisji. Senat zgłosił jedną poprawkę do ustawy z druku nr 3013. Do zaprezentowania stanowiska Senatu został upoważniony pan senator Andrzej Pająk, ale posiadam informację, że pana senatora nie będzie dziś na posiedzeniu Komisji. Jeśli jest to możliwe to poproszę o krótkie zreferowanie poprawki senackiej pana ministra Huskowskiego.

Bardzo proszę panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski:

Jest to możliwe, chociaż nie wiem czy dobrze zastąpię pana senatora, ale się postaram.

Senat wprowadził poprawkę, która zmienia zapis ustawy sejmowej w taki sposób, że sms-y, które będą wdrożone po 1 stycznia 2015 r., czyli sms-y wzywające pomocy, nie będą kierowane przez centralny punkt powiadamiania ratunkowego (taki centralny punkt powiadamiania ratunkowego znajduje się na serwerze policji), tylko będą kierowane do CPR-ów – centrów powiadamiania ratunkowego, których w Polsce jest siedemnaście. Na tym polega zmiana. Jest to drobna zmiana, chociaż za nią idzie treść znaczna. Byłem podczas dyskusji w Senacie i reprezentowałem stanowisko rządu wobec tej poprawki, które jest pozytywne.

Centralny punkt powiadamiania ratunkowego, który jest w gestii policji nie jest gotów i dotychczas ustawowo nie był zobowiązany do przyjmowania sms-ów. Takie rozwiąza-

nie, które jest zaproponowane w ustawie sejmowej, spowodowałoby problemy po stronie centralnego punktu i należałoby go przystosować do odbierania sms-ów – to pierwszy argument za przyjęciem poprawki. Drugim argument jest taki, że decentralizacja, czyli kierowanie sms-ów bezpośrednio do właściwego CPR (do miejsca, z którego jest wzywana pomoc) jest bezpieczniejsze i powoduje, że system jest zdecentralizowany.

Na marginesie dodam (nie wiem czy są przedstawiciele firm telekomunikacyjnych), że odbyła się dyskusja i przedstawiciele firm telekomunikacyjnych byli przeciwni temu rozwiązaniu.

Jednak chcę dodać, że obecny stan prawny, czyli ustawa o systemie powiadamiana ratunkowego, która została uchwalona rok wcześniej oraz pewne zapisy w ustawie – Prawo telekomunikacyjne, zobowiązywały firmy dostarczające sygnał, czyli operatorów telekomunikacyjnych do dostarczania sygnału sms po 1 stycznia 2015 r. nie tylko do właściwych siedemnastu CPR, ale również do wszystkich dysponentów nr 997, 998, 999 – zatem do kilkuset miejsc i punktów odbioru.

Jeśli Wysoka Izba przyjmie poprawkę Senatu, wówczas będą oni zobowiązani dostarczać odpowiedni sygnał nie do kilkuset a do siedemnastu punktów.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Pan minister wyprzedził, ale mamy informację pisemną Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji. Dotarła ona na iPady, zatem wszyscy posłowie mają do niej dostęp. Oczywiście jest ona w jakimś sensie krytyczna.

Otwieram dyskusję, czy są uwagi do poprawki?

Pan przewodniczący Siarka, pani przewodnicząca Hrynkiewicz. Proszę.

Poseł Edward Siarka (KPSP):

Panie ministrze, na poprzednim posiedzeniu Sejmu, gdy dyskutowaliśmy na ten temat, właśnie o to pytałem. Teraz wygląda to tak, że właściwie stanowisko rządu w tej materii – moim zdaniem – zostało zweryfikowane. O to właśnie pytaliśmy, czy na operatorów został nałożony pewien obowiązek, który wynika z ustawy, a który zakłada, że sms-y będą trafiały do centrów również regionalnych? Zatem rozumiem, że dziś, poprzez wprowadzenie poprawki Senatu wracamy do tego rozwiązania.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Odpowiedź będzie za chwilę, najpierw proszę panią przewodniczącą Hrynkiewicz. Bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Z tego, co mówi pan minister wynika, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni zaszły poważne zmiany techniczne, które bezpośrednio umożliwią przekazywanie sms-ów do siedemnastu CPR. Tak mam rozumieć pana odpowiedź?

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Bardzo proszę, jeśli można.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

To nie koniec moich pytań.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Policja nie jest przygotowana i nie może tego przyjąć to pan stwierdza, natomiast siedemnaście CPR w ciągu ostatnich dwóch tygodni zostało do tego przygotowanych, dlatego pan minister zmienia swoje stanowisko, które pan lub ktoś w imieniu Ministra Administracji i Cyfryzacji zaproponował na posiedzeniu Komisji. Wówczas zrozumieliśmy, że należy poprzeć takie rozwiązanie (choć bardzo to krytykowaliśmy), ponieważ było dość czasu, by to przygotować i nawiązać współpracę z firmami oraz je skontrolo-

wać. By zapewnić nas, że rzeczywiście powiadamianie będzie skuteczne. Odpuściliśmy przesyłane sms-ów na numery trzycyfrowe, w najbliższych latach możemy o tym zapomnieć. Wszystko ma być w porządku.

Wobec tego, proszę pana ministra, by odpowiedział na dwa pytania.

Pierwsze: czy firmy telekomunikacyjne są gotowe do dostarczenia sygnału? Czy państwo to sprawdziliście? Czy w związku z tym, przeprowadziliście pilotaż, który powinien być przeprowadzony? Chcemy dokładnie wiedzieć, które firmy będą to dostarczać. Państwo musicie to wiedzieć. Przecież to ma się odbyć dosłownie za niespełna dwa tygodnie.

Druga sprawa: proszę o potwierdzenie, czy regionalne centra są przygotowane do tego? Czy jest to również przygotowane i wielokrotnie sprawdzone przy pomocy pilotażu? Czy są one przygotowane do tego, że gdy będzie wypadek na terenie woj. łódzkiego, ale będzie lepsza komunikacja z Warszawą to wszystko będzie dobrze rozwiązane? By nie było takiej wpadki jak pod Rawą Mazowiecką. Nie daj Boże, by zdarzały się takie kryzysowe sytuacje, ale – niestety – takie jest życie i się zdarzają. Czy pan minister może złożyć takie oświadczenie do protokołu? Czy możemy przekazać to oświadczenie naszym wyborcom?

Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Jeszcze pan przewodniczący Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoko Komisjo, mam bardzo krótkie pytanie, które powieli się z pytaniem pani przewodniczącej. Rzeczywiście to, że poprawka jest uzasadniona i słuszna nie podlega żadnej dyskusji. Moje pytanie brzmi: czy operatorzy są przygotowani do tego, by zrealizować ustawowy zapis, który zostanie przyjęty? Aczkolwiek zdaję sobie sprawę, że operatorzy byli zobowiązani do tego. Jeśli się z tego nie wywiązali to chcę usłyszeć dlaczego.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Nie, jeszcze środowisko chce zabrać głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Sygnalizowałem już o głosie środowiska, otrzymaliśmy informację środowiska. Jeśli chce ją pan uzupełnić to proszę, ale mamy – niestety – tylko czas do godz. 11.00, zatem za bardzo nie możemy się rozwijać, ale – proszę bardzo.

Przedstawiciel Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji Maciej Jankowski:

Maciej Jankowski, PIIT.

Krótko, ponieważ pani poseł wspomniała o tym, czy faktycznie było to konsultowane z operatorami i w jaki sposób są do tego przygotowani. Otóż, operatorzy w gronie zespołu eksperckiego z przedstawicielami administracji publicznej próbowali i wypracowali optymalne rozwiązania. Znalazły one odzwierciedlenie w pierwotnym brzmieniu ustawy. Natomiast operatorzy są zaskoczeni i nie są przygotowani na rozwiązanie, które przewiduje poprawka. Zdaniem operatorów poprawka spowoduje wydłużenie procesu, podniesie koszty – nie tylko po stronie operatorów, ale również po stronie administracji publicznej. Koszty będą zwielokrotnione, ponieważ infrastrukturę należy multiplikować siedemnaście razy.

Dlatego jesteśmy za tym, by pozostawić ustawę w pierwotnym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Dziękuję bardzo.

Najpierw pan minister Rakoczy, następnie minister Huskowski i przejdziemy już do głosowania.

Bardzo proszę, pan minister Rakoczy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcę by najpierw ustalić materiał, o którym mówimy. Nie chodzi o cały zakres powiadamiania ratunkowego a tylko o powiadamianie sms. Takie rozwiązanie jest wprowadzone w zaledwie kilku krajach i zostało poprzedzone olbrzymią pracą, która zmierzała do wyłonienia grupy, która może posługiwać się sms-ami. W zasadzie powinno dotyczyć to osób, które nie mogą wykonać połączenia telefonicznego – osób głuchoniemych lub inaczej niezdolnych do wykonania połączenia, sms nie przychodzi w czasie rzeczywistym, czyli może „iść" dwa lub trzy dni a jak jest blokada sieci to… zapewne państwo dzwoniliście kiedyś po północy w Nowy Rok i zapewne wiedzie co się dzieje a co dopiero sms. W czasie klęski żywiołowej, gdy wszyscy będą słać sms-y, to się sieci zablokują.

Natomiast taki obowiązek będzie, gdy Minister Administracji i Cyfryzacji – w uzgodnieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych – wyda rozporządzenie określając datę od kiedy taka procedura będzie uruchomiona. Generalnie powinno to polegać na tym, że gdy Rakoczy zarejestruje się i wyśle pustego sms-a, nastąpi pełna identyfikacja i będzie wiadomo, że należy wysłać do niego pomoc, bo być może stała mu się krzywda i zasłabł. Generalnie dziś powiadamianie sms nie posiada identyfikacji. Wystarczy, że ktoś napisze, że pali się na ulicy Mickiewicza, ale zapomni napisać w jakim mieście. Takie rzeczy w stresie się bardzo często zdarzają. W tej chwili powiadamianie ratunkowe oparte jest na powiadamianiu głosowym przez wybranie numeru 112 lub zaczynającego się na 9. Jest tak do czasu ustabilizowania się sms.

Szanowni państwo, obowiązek ten ciąży na operatorach w wyniku ustawy przyjętej rok temu a wcześniej w wyniku zapisów w ustawie – Prawo telekomunikacyjne. Dziś, na parę dni przed wejściem w życie ustawy próba obarczenia tym obowiązkiem policji, czyli państwa, jest rzeczą co najmniej dziwną. Oznacza, że panowie nie są gotowi a policja ma być gotowa w dwa tygodnie, nie licząc kosztów, bo nie wiemy, ile będzie to kosztować. Nie wiemy, jakie są potrzebne aplikacje oraz inne rozwiązania techniczne. Bierzcie to policjanci w centralnym punkcie i rozsyłajcie to do siedemnastu CPR-ów.

Minister Spraw Wewnętrznych jest przeciwny temu rozwiązaniu i w całości optuje za przyjęciem poprawki senackiej. Poprawka zmienia układ w taki sposób, że sms-y – jeżeli wejdą kiedyś w życie – będą wyłącznie wysyłane na nr 112 bez obciążania numerów zaczynających się na cyfrę 9.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Dziękuję.

Czy pan minister Huskowski chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski:

Chciał, nie chciał, ale musiał. Padły pytania, zatem chcę na nie możliwie precyzyjnie odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski:

Po pierwsze, czy zmiana senacka była konsultowana z operatorami? Nie było konsultowana, ponieważ Senat wprowadził to kilka dni temu. Można zapytać Senat, czy konsultował czy nie. Jednak, o ile wiem, to nie było konsultacji. Jednak byli zaproszeni operatorzy i wypowiadali się na posiedzeniu komisji senackiej – co jest formą konsultacji.

Chcę jeszcze raz bardzo dobitnie zaakcentować, że prawo, które od kilku lat obowiązuje, zobowiązywało operatorów do tego, by 1 stycznia 2015 r. byli gotowi do wysyłania sms-ów do wszystkich dysponentów numerów alarmowych, do wszystkich. Zatem do kilkuset, tj. ok. tysiąca. Do wszystkich. Jeżeli teraz operatorzy mówią, że nie są gotowi i, że należało zmienić prawo itd. to rozumiem, że nie są oni zadowoleni, że muszą poczynić inwestycje, ale prawo zobowiązywało ich do tego. Wydawało się nam podczas dialogu, który był prowadzony przez ministerstwo z operatorami trzy lub cztery miesiące temu, że być może można to uprościć na stronę operatorów, ale byłoby to racjonale z punktu widzenia państwa, by odrzucić „9", tj. nr 997, 998, 999, które są jeszcze odbie-

rane przez odpowiednie służby ratunkowe. W niedalekiej przyszłości mają być również odbierane przez operatorów CPR, czyli tych, którzy odbierają nr 112. Zatem wybierając dowolny numer alarmowy i tak będziemy łączyli się z tym samym operatorem. Nie ma to sensu, skoro jest to trudne techniczne i kosztowne dla operatorów (tak twierdzą i jest to zapewne prawdą) to nie zmuszajmy ich do przygotowania się do wysyłania sms -ów dla prawie tysiąca różnych punktów. Chcieliśmy to sprowadzić do jednego punktu w ciągu ostatnich dwóch tygodni, ale okazuje się, że – po pierwsze – jeden punkt jest w dyspozycji MSW i policji, który nie jest przygotowany technicznie i mentalnie. Dlatego uznaliśmy, że utrzymamy zasadę, że kilkuset punktów zwęzimy do siedemnastu.

Teraz, w miarę precyzyjnie spróbuję odpowiedzieć na pytanie, czy przez kilka tygodni zostało to przygotowane, tzn. nie przez kilka tygodni, bo prawo od dawna obowiązuje, jednak nie jesteśmy przygotowani i CPR-y nie są przygotowane. CPR-y nie są przygotowane by funkcjonować w ten sposób od 1 stycznia 2015 r. Nie mamy podstaw prawnych na wydawanie pieniędzy, dlatego przygotowujemy się do tego na różne inne sposoby. Nie mamy prawa dysponowania budżetem, który jest przeznaczony na ten cel przed 1 stycznia 2015 r. Ten obowiązek po stronie CPR jest wpisany do ustawy od 1 stycznia 2015 r. Wówczas wdrożymy tę techniczną możliwość odbioru sms-ów w siedemnastu CPR-ach. Pierwszą złotówkę będziemy mogli wydać dopiero po 1 stycznia 2015 r.

Ustawa nie mówi, że jest możliwość komunikacji sms dla obywatela od 1 stycznia 2015 r., mówi o tym, że operatorzy mają być gotowi. Powiem językiem potocznym, że operatorzy powinni być gotowi od 1 stycznia 2015 r., natomiast organizator systemu powiadamiania ratunkowego ustawowo nabiera możliwości odpowiednich instalacji, dopiero po 1 stycznia 2015 r. W ustawie jest napisane, że dopiero, gdy będziemy gotowi, minister wyda po 1 stycznia 2015 r. (nie jest określone kiedy, czy po upływie miesiąca, roku lub trzech) rozporządzenie lub ogłoszenie o tym, że strona CPR jest gotowa i od tego momentu system zacznie działać.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Wysoka Komisjo, szanowni państwo posłowie, chcę przejść do głosowania i zaopiniowania poprawki senackiej. I tak jesteśmy już po czasie i powinniśmy rozpocząć następne posiedzenie Komisji.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Proszę, pani przewodnicząca Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Nie usłyszałam odpowiedzi na moje pytania.

Jeśli dobrze zrozumiałam to policja jest nie przygotowana. CPR-y również są nieprzygotowane do odbierania sms-ów. Nie było pilotażu. Nie ma podstaw prawnych. Zatem jeszcze jedno pytanie: ile pieniędzy jest w budżecie na 2015 r. by państwo to uruchomili?

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Pan poseł Mężydło.

Zamykam listę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, chcę zabrać głos tylko w kwestii głosowania, tj. by posłowie wiedzieli jak głosować. Otóż sprawa jest taka, że poprawka – z tego, co zrozumiałem podczas dzisiejszej dyskusji – jest na prośbę MSW. Poprawka senacka, ale Senat wprowadził ją mechanicznie na prośbę MSW. Tak naprawdę, jeśli teraz zagłosujemy za tą poprawką, to oddalimy ten problem o kilka lat i nie będzie skutecznego systemu powiadamiania za pomocą sms-ów. Natomiast, jeżeli zostawimy to w poprzedniej wersji to już w przyszłym roku będziemy mieli możliwość funkcjonowania tego – za około pół roku. Musimy wiedzieć za czym głosujemy. Na sali, nie wszyscy, którzy zabierali głos są specjalistami od spraw telekomunikacyjnych. Tak to wygląda. A to, że nie macie w budżecie pieniędzy, ale jak odłożycie to za trzy lata może uda wdrożyć system na przesyłanie sms-ów mię-

dzy centralnym punktem a siedemnastoma punktami CPR, to mnie to nie interesuje. Pieniądze muszą się znaleźć. Na pewno lepsze technicznie rozwiązanie jest to, które już mamy w ustawie.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Dziękuję, panie pośle.

Zamknąłem już listę a zgłaszają się dwaj wiceprzewodniczący, zatem rozumiem, że chcecie panowie zabrać głos w kwestii odpowiedzi.

Pan przewodniczący Sosnowski, proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, bardzo króciutko. To oznacza, że jeśli nie przyjmiemy poprawki to koszty operatora przerzucimy na ministerstwo?

Chcę jasnej odpowiedzi.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Nieprawda.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Pan przewodniczący Siarka.

Poseł Edward Siarka (KPSP):

Tylko zwracam uwagę na kwestię techniczną funkcjonowania CPR – zresztą żałuję, że na ostatnim posiedzeniu Komisji, gdy zwracałem uwagę, że źle się dzieje, że przyjmujemy tę ustawę, ale nie wracajmy do tego.

Jeżeli sms-y zaczną spływać do centrali, musicie mieć państwo świadomość, że zablokujemy centralę. Tak się stanie. Centrala w sytuacji, gdy będziemy mieli np. stan klęski w postaci zdarzenia w zimie lub latem, jeśli zostanie zaatakowana dwoma tysiącami sms-ów, to stanie zamiast koordynować akcję.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Dziękuję bardzo, zamykam dyskusję.

Poddaję poprawkę pod głosowanie. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki senackiej?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Poddaję poprawkę pod głosowanie.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem senackiej poprawki? Proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników

Sekretarz Komisji Jolanta Ostrowska:

Za 10 głosów, przeciw – 6, wstrzymało się – 2.

Przewodniczący poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Stwierdzam, że poprawka została pozytywnie zaopiniowana. Pozostał nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, by tę funkcję nadal pełnił poseł Waldemar Sługocki.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja wybrała posła Waldemara Sługockiego na sprawozdawcę Komisji.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że oczekujemy na opinię o zgodności przepisów uchwały Senatu z prawem UE.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia Komisji, dziękuję bardzo.

Za chwilę rozpoczynamy wspólne posiedzenie z inną komisją. Myślę, że jest to kwestia kilku minut.

Dziękuję bardzo.